

Sygn.akt III AUa 1870/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka

SA Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 maja 2014 r. w B.

sprawy z odwołania A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o świadczenie przedemerytalne

na skutek apelacji wnioskodawczyni A. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 września 2013 r. sygn. akt V U 1184/13

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 30 kwietnia 2013 roku i przyznaje A. S. prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 6 kwietnia 2013 roku;

II. ustala, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do przyznania świadczenia;

III. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz A. S. kwotę 210 zł (dwieście dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania w I i II instancji.

Sygn. akt III AUa 1870/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 30 kwietnia 2013 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. z 2004 roku, Nr 120, poz. 1252 ze zm.), odmówił A. S. prawa do świadczenia przedemerytalnego. Wskazał, iż zatrudnienie wnioskodawczyni w Ośrodku (...) w B. w okresie od dnia 1 kwietnia 2012 roku do dnia 30 września 2012 roku w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku asystenta ds. przygotowania specjalistycznych kursów językowych było działaniem w celu uzyskania prawa do świadczenia przedemerytalnego.

A. S. w odwołaniu od powyższej decyzji domagała się przyznania prawa do dochodzonego świadczenia, wskazując, że zakwestionowana umowa o pracę nie została zawarta w celu obejścia prawa, zatem nie znajduje zastosowania art. 58 § 1 k.c. W ocenie wnioskodawczyni, spełnia ona wszystkie warunki do przyznania prawa do dochodzonego świadczenia, wynikające z art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych.

Sąd Okręgowy w Białymstoku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 16 września 2013 roku odwołanie oddalił. Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że A. S. urodziła się w dniu (...). Z zawodu jest lekarzem laryngologiem. Ostatnio, tj. od dnia 1 kwietnia 2012 roku była zatrudniona w Ośrodku (...) w B.. Stosunek pracy z wnioskodawczynią ustał z dniem 30 września 2012 roku w wyniku rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę na czas nieokreślony z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia (na podstawie art. 30 § 1 pkt 2 i art. 36 § 1 k.p.). Od dnia 5 października 2012 roku wnioskodawczyni jest zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako bezrobotna oraz od tego dnia pobierała zasiłek dla bezrobotnych. W okresie pobierania zasiłku wnioskodawczyni nie odmówiła przyjęcia oferowanych propozycji pracy. W dniu 5 kwietnia 2013 roku Powiatowy Urząd Pracy w B. wydał wnioskodawczyni dokument poświadczający 6-miesięczny okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Wnioskodawczyni w terminie 30 dni od dnia wydania tego dokumentu złożyła w organie rentowym wniosek o przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego. A. S. legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 35 lat, 9 miesięcy oraz 28 dni. Aktualnie zaskarżoną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 30 kwietnia 2013 roku odmówił wnioskodawczyni prawa do dochodzonego świadczenia uznając, że zatrudnienie w Ośrodku (...) w B. miało na celu obejście przepisów prawa, bowiem zmierzało do bezprawnego uzyskania prawa do świadczenia przedemerytalnego. Istota sporu sprowadzała się do wyjaśnienia okoliczności związanych z tym zatrudnieniem i ustalenia czy faktycznie umowa o pracę zawarta pomiędzy A. S. a Ośrodkiem (...) w B. miała na celu obejście przepisów ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych. Jak wynika z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego poczynionych na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawczyni, w dniu 30 marca 2012 roku zawarła ona z w/w podmiotem umowę o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku asystenta ds. przygotowania specjalistycznych kursów językowych. Jako dzień rozpoczęcia pracy strony ustaliły 1 kwietnia 2012 roku. W dniu 15 września 2012 roku pracodawca wypowiedział wnioskodawczyni umowę o pracę z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia, jako przyczynę wypowiedzenia wskazując likwidację stanowiska pracy w związku z brakiem zainteresowania klientów specjalistycznymi kursami języków obcych i pogłębiającą się recesją na rynku kursów językowych w B.. Sąd I instancji w celu ustalenia, czy wnioskodawczyni rzeczywiście wykonywała pracę na rzecz Ośrodka (...) w B. na podstawie zawartej umowy o pracę, czy umowa była ważna oraz czy wskazane w wypowiedzeniu przyczyny były prawdziwe, dopuścił dowód z zeznań świadków K. P. – dyrektora ośrodka, M. S. – męża wnioskodawczyni oraz dowód z zeznań wnioskodawczyni przesłuchanej w charakterze strony. Z zeznań K. P. wynikało, że we wrześniu 2011 roku przeżył ciężki zawał serca, po którym nie mógł pracować tak intensywnie, jak dotychczas, dlatego rozważał zatrudnienie osoby, która odciążałaby go od części obowiązków. Zgodnie z twierdzeniami świadka, ktoś ze znajomych na spotkaniu towarzyskim powiedział mu, że celowym byłoby zatrudnienie osoby obeznanej w środowisku medycznym, która pomogłaby zorganizować kurs języka angielskiego dla przedstawicieli tego środowiska. Wiosną 2012 roku zadzwoniła do niego wnioskodawczyni, z której usług laryngologicznych korzystał od lat. Wiedziała ona, że świadek rozważał zorganizowanie tego typu kursu językowego. K. P. zdecydował się zatrudnić wnioskodawczynię, przy czym zamierzał zawrzeć z nią umowę zlecenia, jednak na jej prośbę została podpisana umowa o pracę. Nadto świadek wskazał, że od 2008 roku w prowadzonym przez niego ośrodku wyraźnie spada ilość kursantów i maleją dochody. Zmniejszyła się ilość zatrudnionych w ośrodku nauczycieli – z 34 osób w 2008 roku do 16 osób w roku 2012. Od kwietnia 2012 roku (zatem od miesiąca, od którego świadek zatrudnił wnioskodawczynię) w celu zmniejszenia kosztów prowadzonej działalności, świadek zwolnił dwie osoby sprzątające i na ich miejsce zatrudnił jednego studenta. K. P. podał również, że kilka lat wcześniej próbował już zorganizować językowy kurs medyczny, jednak bez skutku. Informacja o możliwości organizowania specjalistycznych kursów językowych, w tym języka medycznego była przez cały czas zamieszczona na stronie internetowej ośrodka. Zdaniem świadka, przyczyną braku zainteresowania tego rodzaju kursem był fakt organizowania podobnych bezpłatnych zajęć na Uniwersytecie Medycznym w B., który dysponuje unijnymi funduszami na ten cel. Świadek zeznał także, że nowe edycje kursów

ruszają od października, zaś rekrutacja rozpoczyna się w ostatnim tygodniu sierpnia. Zatrudnienie wnioskodawczynie od dnia 1 kwietnia 2012 roku dawało wystarczający czas na nagłośnienie tego typu kursów. K. P. podał, że już w połowie września 2012 roku miał wiedzę, iż nie dojdzie do zorganizowania kursu językowego dla środowiska medycznego, pomimo że wnioskodawczynie wykonywała swoje obowiązki zgodnie z zawartą umową o pracę i raz w tygodniu zdawała świadkowi relację z podjętych działań. W wyniku rozmów prowadzonych przez wnioskodawczynie były pojedyncze telefony do ośrodka, ale nie doszło do zapisów na rozmowy kwalifikacyjne. Z zeznań M. S. - męża wnioskodawczynie wynikało zaś, że wnioskodawczynie, pracując w ośrodku, spotykała się z wieloma lekarzami, jednakże jej działania nie odniosły skutku w postaci zorganizowania kursu językowego dla przedstawicieli środowiska medycznego. Podał również, że wnioskodawczynie podjęła tę pracę, gdyż nie mogła znaleźć innego zatrudnienia. Z zeznań A. S. wynikało natomiast, że po odrzuceniu jej oferty przez NFZ w pierwszej kolejności szukała pracy w swoim zawodzie jako lekarz laryngolog. Po bezskutecznych próbach znalezienia zatrudnienia zgodnego z wykształceniem skorzystała z wiadomości uzyskanej od kogoś ze znajomych o możliwości zatrudnienia w Ośrodku (...) w B.. Zgodnie z jej twierdzeniami, na stronie internetowej ośrodka sprawdziła, że mimo zamieszczonej tam propozycji zorganizowania kursu specjalistycznego dla środowiska medycznego, taki kurs nie jest prowadzony. Po zawarciu umowy o pracę podejmowała wiele rozmów, mających na celu nagłośnienie tego rodzaju kursów, przedstawiając ofertę ośrodka. Wnioskodawczynie nie miała wiedzy odnośnie tego, ile osób zgłosiło się na proponowany przez nią kurs, jednakże już w połowie września było dla niej jasne, że do zorganizowania takiego kursu nie dojdzie. Po dokonaniu analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd I instancji doszedł do przekonania, że zatrudnienie wnioskodawczynie na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w Ośrodku (...) w B. miało na celu obejście przepisów prawa w celu uzyskania przez nią prawa do świadczenia przedemerytalnego. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na okoliczność, że K. P. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony zatrudnia wyłącznie jedną osobę – swoją asystentkę-sekretarkę. Natomiast pozostałych pracowników, tj. kadre nauczycielską każdorazowo zatrudnia na podstawie umów o pracę na czas określony na 9 miesięcy. Od kwietnia 2012 roku, czyli od miesiąca, od którego zatrudnił wnioskodawczynie, mając na celu cięcie kosztów zwolnił dwie osoby sprzątające, na miejsce których zatrudnił jedną osobę – studenta. Jednocześnie wnioskodawca wskazywał na trwającą od 2008 roku recesję na rynku nauczania języków obcych. Zanim zatrudnił wnioskodawczynie sam zajmował się propagowaniem i organizowaniem naboru na kursy językowe. Mimo posiadania dużego doświadczenia w tej dziedzinie, nie był w stanie zorganizować specjalistycznego kursu językowego dla środowiska medycznego. Jako przyczyny takiego stanu rzeczy wskazywał istnienie w B. wielu szkół językowych, organizowanie przez (...) Medyczny w B. kursów językowych finansowanych ze środków unijnych, brak zainteresowania nauką języka angielskiego w środowisku starszych lekarzy oraz dobrą znajomość języka wśród młodszych przedstawicieli środowiska lekarskiego. Mimo wszystkich tych okoliczności wskazujących na niewielkie szanse powodzenia przedsięwzięcia, które zlecił wnioskodawczynie, zdecydował się zatrudnić ją na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Sąd Okręgowy uznał także, że zatrudnienie wnioskodawczynie nie odciążało dyrektora ośrodka od pracy. A. S. została bowiem zatrudniona do wykonywania pracy, której wcześniej nikt nie wykonywał, na specjalnie dla niej stworzonym stanowisku pracy, w sytuacji, gdy na stronie internetowej ośrodka cały czas była umieszczona informacja o możliwości zorganizowania kursów specjalistycznych, która nie cieszyła się zainteresowaniem. Sąd I instancji wskazał, że nawet jeśli założyć, że wnioskodawczynie jako lekarz z wieloletnim doświadczeniem miała zachęcić lekarzy do nauki języka obcego i doprowadzić do zorganizowania kursu, to zupełnie nieracjonalne pozostaje jej zatrudnienie na czas nieokreślony. Uznał, iż przy wieloletnim doświadczeniu dyrektora ośrodka i niepowodzeniach w organizowaniu specjalistycznych kursów językowych, jedynie wieloletnia znajomość z wnioskodawczynią na stopie lekarz-pacjent i chęć udzielenia jej pomocy w sytuacji niemożności znalezienia przez nią zatrudnienia, spowodowały zawarcie umowy o pracę na czas nieokreślony. Reasumując, Sąd I instancji przyjął, że w przedmiotowej sprawie doszło do zawarcia umowy mającej na celu obejście przepisów ustawy. Stwierdził, iż zgodnie z art. 58 § 1 k.c. sporna umowa o pracę jest nieważna, a zatem wnioskodawczynie nie spełnia przesłanek do przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego określonych w art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy jak w sentencji wyroku orzekł na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

A. S. zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa:

- art. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie,
- art. 11 k.p. poprzez naruszenie zasady autonomii woli stron stosunku pracy,
- art. 32 ust. 1 Konstytucji RP poprzez ocenę materiału dowodowego wyłącznie na korzyść organu rentowego, pomijając istotne okoliczności, jakie z niego wynikają na korzyść wnioskodawczynie, co stanowi naruszenie równości stron sporu wobec prawa,
- art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zakresie naruszenia prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy,
- art. 58 § 1 k.c. poprzez błędne zastosowanie tego przepisu przy ocenie ważności umowy o pracę zawartej przez wnioskodawczynię,
- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, przejawiające się w poczynieniu korzystnej jedynie dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, skutkujące przyjęciem przez Sąd jakoby umowa o pracę zawarta przez wnioskodawczynię była nieważna,
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez uzasadnienie wyroku w sposób, który nie pozwala na skontrolowanie poprawności rozumowania Sądu, ponieważ nie wyjaśnił w pełni przyczyn odmowy wiarygodności i mocy dowodowej dowodom przeprowadzonym na wniosek wnioskodawczynie, co wiąże się z niemożliwością ocenienia, czy wydany wyrok jest prawidłowy.

Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawczynie domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego oraz zasądzenia od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wywołanych postępowaniem apelacyjnym, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Z ustaleń tych wynikało, że wnioskodawczynie A. S. w okresie od dnia 1 kwietnia 2012 roku do dnia 30 września 2013 roku była zatrudniona w Ośrodku (...) w B. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku asystenta ds. przygotowania specjalistycznych kursów językowych. Powyższa umowa była przez strony stosunku pracy faktycznie realizowana. Stosunek pracy ustał wskutek wypowiedzenia dokonanego przez pracodawcę z powodu likwidacji stanowiska pracy w związku z brakiem zainteresowania klientów specjalistycznymi kursami języków obcych i pogłębiającą się recesją na rynku kursów językowych w B.. Po ustaniu stosunku pracy wnioskodawczynie zarejestrowała się jako osoba bezrobotna. Przez okres 6 miesięcy pobierała zasiłek dla bezrobotnych. W okresie pobierania tego zasiłku nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej oraz w terminie 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 6-miesięczny okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych złożyła wniosek o przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego. Do dnia rozwiązania stosunku pracy z Ośrodkiem (...) w B. legitymuje się co najmniej 35-letnim okresem składkowym i nieskładkowym.

W ocenie Sądu II instancji przy tak ustalonym stanie faktycznym sprawy (który nie był pomiędzy stronami sporny) Sąd I instancji nieprawidłowo uznał, że umowa o pracę z Ośrodkiem (...) w B. została zawarta wyłącznie w celu uzyskania przez wnioskodawczynię prawa do świadczenia przedemerytalnego, zatem została zawarta w celu obejścia ustawy, zaś w konsekwencji stosownie do art. 58 § 1 k.c. jest nieważna. Stąd też doszedł do błędnego wniosku, iż wnioskodawczynie

nie spełnia wszystkich warunków do przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego wynikających z art. 2 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. z 2004 roku, Nr 120, poz. 1252 ze zm.), gdyż nie pozostawała w stosunku pracy na podstawie ważnej umowy przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków K. P. – dyrektora ośrodka i pracodawcy wnioskodawczynie, M. S. – męża wnioskodawczynie oraz zeznań wnioskodawczynie przesłuchanej w charakterze strony, wbrew stanowisku zaprezentowanemu przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie pozwala na dokonanie ustalenia, że sporna umowa o pracę została zawarta wyłącznie w celu uzyskania przez wnioskodawczynię prawa do świadczenia przedemerytalnego. Przede wszystkim podkreślenia wymaga okoliczność, że A. S. przez szereg lat pracowała na podstawie umowy o pracę w służbie zdrowia jako lekarz laryngolog. Po likwidacji macierzystego zakładu pracy nie udało jej się zatrudnić w innej placówce na podstawie umowy o pracę, w związku z czym zarejestrowała działalność gospodarczą i rozpoczęła prowadzenie indywidualnej praktyki lekarskiej, prowadząc gabinet laryngologiczny i zawierając kontrakty z NFZ w celu świadczenia usług medycznych w tym gabinecie. Kolejnym zdarzeniem, które postawiło wnioskodawczynię w trudnej sytuacji zawodowej była odmowa podpisania z nią kolejnego kontraktu z NFZ. Wnioskodawczynie ponownie czyniła starania o uzyskanie pracy w swoim zawodzie, jednakże nie przyniosły one rezultatu. W takich okolicznościach A. S. nawiązała stosunek pracy z Ośrodkiem (...) w B.. Na podstawie tejże umowy o pracę, miała zorganizować specjalistyczny kurs językowy dla osób ze środowiska medycznego, lekarzy i pielęgniarek. Wnioskodawczynie składając zeznania przed Sądem I instancji w sposób szczegółowy opisała, na czym polegała jej praca wykonywana na podstawie spornej umowy (k. 33 v.-34). Zeznania wnioskodawczynie w powyższym zakresie są zbieżne z zeznaniami jej pracodawcy K. P. (k. 32-33v.), jak również z zeznaniami męża wnioskodawczynie M. S. (k. 33 v.). To zaś, że ostatecznie nie doszło do zorganizowania kursu językowego nie było wynikiem tego, że wnioskodawczynie nie wykonywała swojej pracy, lecz było powodowane brakiem osób chętnych do uczestniczenia w takim kursie. Tym samym, zdaniem Sądu II instancji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie nasuwa wątpliwości co do tego, że na podstawie spornej umowy praca była faktycznie wykonywana. Za wnioskodawczynię w okresie trwania umowy były opłacane składki na ubezpieczenia społeczne. Nie sposób jest też zarzucić pracodawcy, że wskazana przez niego przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę była nieprawdziwa, w sytuacji, gdy przed rozpoczęciem kolejnego roku szkolnego wiadomo było, że kurs językowy nie zostanie przeprowadzony, ponieważ nie została zebrana grupa chętnych osób, które w październiku 2012 roku rozpoczęłyby kurs. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji czyniąc rozważania odnośnie motywów zawarcia spornej umowy o pracę, błędnie kładł nacisk na okoliczność, iż została zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony. Wybór takiego rodzaju umowy nie może świadczyć o chęci obejścia przepisów prawa. W sytuacji zaś braku ekonomicznego uzasadnienia dla zatrudniania pracownika na podstawie tejże umowy – jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie - umowę tę można wypowiedzieć, wskazując przyczynę dokonanej wypowiedzenia.

Reasumując, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można zatem skutecznie stawiać zarzutu, że umowa o pracę pomiędzy wnioskodawczynią a Ośrodkiem (...) w B. została zawarta w celu obejścia przepisów prawa, zaś jedynym powodem jej zawarcia było uzyskanie przez wnioskodawczynię prawa do świadczenia przedemerytalnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wnioskodawczynie ze względu na swój wiek, wykształcenie oraz kwalifikacje zawodowe niewątpliwie chciałaby pracować w wyuczonym zawodzie przez kolejne lata. Nie mogąc wykonywać pracy zgodnej ze swoim wykształceniem, w której mogłaby wykorzystywać swoje wieloletnie doświadczenie zawodowe, zarówno na podstawie umowy o pracę, jak również prowadząc własną działalność gospodarczą, mając jednocześnie zawarty kontrakt z NFZ, podjęła nisko płatną pracę poniżej swoich kwalifikacji, chcąc uzyskać jakiegokolwiek źródło utrzymania. Także mając na uwadze to, jaka jest dysproporcja pomiędzy wysokością świadczenia przedemerytalnego a wysokością zarobków lekarzy, należy stwierdzić, że nie sposób jest dopatrzeć się po stronie wnioskodawczynie zamiaru obejścia prawa. Reasumując, gdy wnioskodawczynie utraciła zatrudnienie podjęte poza wyuczonym zawodem, nie zdołała uzyskać kolejnego zatrudnienia, korzystając z tego, iż legitymuje się bardzo długim (ponad 35-letnim) okresem uprawniającym do emerytury, wystąpiła z wnioskiem o przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Tym samym Sąd Okręgowy dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – zdaniem Sądu II instancji - naruszył art. 233 k.p.c. uznając, że wnioskodawczyni zawarła sporną umowę o pracę wyłącznie w celu uzyskania prawa do świadczenia przedemerytalnego. W konsekwencji zaś niewłaściwie zastosował art. 58 § 1 k.c. oraz art. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie dopuścił się natomiast naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Naruszenie przepisu określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 1075/12, lex numer 1267341). Taka sytuacja nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie. Z uzasadnienia sporządzonego przez Sąd I instancji jasno wynika, iż Sąd ten uznał, że wnioskodawczyni zawarła umowę o pracę w celu uzyskania prawa do dochodzonego świadczenia. Z powyższego wywiódł zaś, że umowa ta została zawarta w celu obejścia ustawy, zatem zgodnie z art. 58 k.c. jest nieważna. W konsekwencji natomiast stwierdził, iż nie zostały przez wnioskodawczynię spełnione przesłanki do przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Pomocniczo wskazać należy, iż Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje pogląd, wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 roku w sprawie o sygn. akt II UK 320/04 (OSNP 2006/7-8/122, lex numer 176910), iż cel zawarcia umowy o pracę w postaci uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (art. 58 § 1 k.c.). Jeżeli w konkretnym przypadku została zawarta umowa o pracę nienaruszająca art. 22 k.p., nie można stawiać zarzutu zawarcia takiej umowy w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 roku w sprawie o sygn. akt II UK 334/07, lex numer 497717, z dnia 25 stycznia 2005 roku w sprawie o sygn. akt II UK 141/04 (OSNP 2005/15/235, lex numer 152390, z dnia 14 lutego 2006 roku w sprawie o sygn. akt III UK 150/05, lex numer 272551 oraz z dnia 2 czerwca 2006 roku w sprawie o sygn. akt I UK 337/05, lex numer 203581, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 1039/12, lex numer 1267331, por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2013 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 1302/12, lex numer 1327481). Tym samym nawet w razie dokonania ustalenia, że wyłącznym celem zawarcia przez wnioskodawczynię spornej umowy o pracę (nienaruszającej art. 22 k.p. – co nie było pomiędzy stronami sporne) było uzyskanie prawa do świadczenia przedemerytalnego, nie uzasadnia to przyjęcia, że została ona zawarta w celu obejścia prawa, zaś w konsekwencji nie skutkuje sankcją nieważności wynikającą z art. 58 § 1 k.c.

Końcowo wskazać należało, iż niezasadny jest zarzut apelacyjny naruszenia art. 11 k.p., gdyż przepis ten nie stanowił podstawy rozstrzygnięcia w sprawie.

Za zbyt daleko idące należy również ocenić zarzuty apelacyjne naruszenia przepisów art. 32 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Jak wyżej wskazano, dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego, wyrażająca się w uznaniu, że wnioskodawczyni sporną umowę o pracę zawarła w celu uzyskania prawa do świadczenia przedemerytalnego, była wynikiem naruszenia art. 233 k.p.c., nie zaś w/w przepisów ustawy zasadniczej.

Nadto uznać należało, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. przyznając wnioskodawczyni prawo do dochodzonego świadczenia od dnia następnego po złożeniu wniosku, jak w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych w zw. z art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zaś jak w pkt III sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z § 11 ust. 2, § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego

ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), zasądzać od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kwotę 210 złotych, w tym 60 złotych tytułem zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I instancji, 120 złotych tytułem zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem II instancji oraz 30 złotych tytułem zwrotu opłaty od apelacji.

A.K.